

ROZKAZ DO WOJSKA Z OKAZJI NOWEGO ROKU 1921 (31 grudnia 1920 r.)

Z chwilą zawarcia w dniu 12 października 1920 r. preliminarzów pokojowych między Polską a Rosją, okres wojny się skończył.

Z okazji Nowego Roku 1921 wydał Piłsudski niżej przytoczony rozkaz o zadaniach wojska w czasie pokoju.

Rozkaz podajemy według «Monitora Polskiego» z 3 stycznia 1921 r.

Żołnierze!

Po raz pierwszy w wolnej Polsce obchodzimy święta w pokoju, nie w wojnie, po raz pierwszy spotykamy Nowy Rok nie wśród grzmotu dział i trajkotu karabinów. I gdy w początku istnienia naszego państwa cały wysiłek narodu skierować się musiał na złożenie dowodu swej żywotności i mocnej woli do wolnego bytu w ostrej walce i krwawej wojnie, to teraz takie same dowody dać musimy w pracy pokojowej.

Długoletnia niewola zatrzymała pod wielu względami nasz rozwój, spaczyła mnóstwo naszych usiłowań. Więc teraz wszyscy obywatele wolnej Polski muszą wykorzystać czas pokoju i zdobyć się na wielki wysiłek woli, na duże natężenie pracy, aby w krótkim czasie dogonić świat cały i stanąć, jako równi, w wielkiej rodzinie wolnych narodów.

I my, żołnierze, nie jesteśmy wolni od tego obowiązku, nie wolno nam zasypiać na laurach świeżych zwycięstw, które utrwaliły nasz byt narodowy. Kto bowiem stoi na miejscu, ten się cofa.

Polska otoczona jest przez nieprzyjaciół, którzy czyhają na chwilę jej słabości, by ją z powrotem w nicość obrócić, by znowu stała się ona igraszką w ich rękę i polem wyzysku jej sił, pracy i dobra na rzecz innych. Polska więc będzie potrzebowała żołnierza. A im pewniejszym, im sprawniejszym i zdutniejszym będzie ten żołnierz, tym bardziej będzie zabezpieczona swoboda ojczyzny, tym łatwiejszą będzie praca pokojowa nad zabliznieniem ran, zadanych przez długotrwałą wojnę, tym szybciej Polska posuwać się będzie po drodze postępu, wywalczając sobie pracą pokojową należne i poczesne miejsce wśród narodów.

Żołnierz swą pracą pokojową doskonaląc rzemiosło żołnierskie, dać musi Polsce poczucie, że chwile słabości nie istnieją dla jego Ojczyzny, że wszyscy obywatele kraju spokojnie pracować mogą, nie doznając trwogi i niepokoju, że jakakolwiek pięćdziesiątka ziemi ojczystej stać się może pustynią czy ruiną od najazdu wroga.

Do roboty więc, koledzy i towarzysze broni, w nadchodzącym roku, który oby dla wszystkich był rokiem pokoju. Wyteżmy swe siły, by stworzyć pewność, że gdyby konieczną już się stała wojna i Ojczyzna pod broń swych synów powołała, miałyby ona żołnierzy lepszych, silniejszych i doskonalszych, niż ci, którzy jej bronili przez długie dwa lata wojny.

Żołnierze! W ciężkiej pracy wojennej, jako Naczelnny Wódz, żyłem z wami, cierpiąc waszymi bólami i porażkami, ciesząc się waszymi radościami i tryumfami. W imieniu Ojczyzny życzyłem wam dotąd zawsze w dzień Nowego Roku pokoju, opartego na waszym zwycięstwie. Pokój ten przyszedł! Więc teraz, jak stary żołnierz, cieszę się zeń razem z wami, a westchnawszy i wspomniawszy ze czcią imię tych, co w obronie Ojczyzny na polu walki złożyli swe głowy, słę wam wszystkim serdeczne podziękowanie z powodu ubiegłej pracy i życzę powodzenia w nowej żołnierskiej robocie, innego rodzaju, robocie pokojowej.

Rozkaz przeczytać we wszystkich kompaniach, szwadronach, bateriach i instytucjach armii polskiej.

Józef Piłsudski.

Warszawa, Belweder, 31 grudnia 1920 r.

O POWODACH SPIESZNEGO POWOŁANIA SEJMU USTAWODAWCZEGO

(19 stycznia 1921 r.)

Klub Sprawozdawców Sejmowych, zakładając swą księgę pamiątkową, zwrócił się do Naczelnika Państwa z prośbą o rozpoczęcie tej księgi. Piłsudski, czyniąc zadość tej prośbie, wpisał do księgi własnoręcznie niżej podane wspomnienia, tłumaczące dlaczego tak spieszył się z powołaniem Sejmu Ustawodawczego w Polsce.

Wspomnienia te ogłosił Antoni Anusz w «Polsce Zbrojnej» z 26 września 1931. Podajemy je według tego druku, który jest zgodny z rękopisem, przechowywanym w archiwum Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych.

Jeszcze będąc w Magdeburgu, starałem się obliczyć wszelkie możliwości, związane z wynikiem wojny. Na wypadek przegranej Niemiec oczekiwałem, iż Polska będzie otoczona ze wszystkich stron krajami i państwami, znajdującymi się w stanie chaosu i poszukiwania nowych dróg dla życia publicznego. Na ten wypadek, sądziłem, wszystko zależy od tego, kto pierwszy zdoła dom swój urządzić tak, by dla zmęczonych długo-